

Recenzja książki: „Biblia skuteczności”

Autor: Piotr Tymochowicz

Wydawnictwo: Trans

Rok: 2007

Czym jest Influence Exerting Theory, a czym komunikat otwarty? Czy można się pozbyć tremy lub sprawić by była niezauważalna? Kim jest obserwator wewnętrzny, a kim zewnętrzny? Czym jest manipulacja, jak odróżnić wywieranie wpływu od konkretnej socjotechniki, a czym jest charyzma? Odpowiedzi na te i inne pytania znajdujemy w nowej książce specjalisty do spraw wizerunku i marketingu politycznego – Piotra Tymochowicza.

„Biblia skuteczności” została ukończona we wrześniu 2007 roku. Składa się z sześciu rozdziałów, w których autor zawarł podsumowanie wieloletnich doświadczeń oraz dużo interesujących przemyśleń.

Tymochowicz w kolejnych rozdziałach tłumaczy czytelnikowi, na czym polega jego autorska Teoria Wywierania Wpływu (IET). Stwierdza on, że IET daje przepis na to, by móc spojrzeć na drugiego człowieka „innymi niż własne oczami”. Jej kwintesencja, to bycie maksymalnie skutecznym. Potrafimy wtedy, zdaniem Tymochowicza, lepiej niż pozostali dostrzegać i oceniać rzeczywistość oraz dochodzić do bardziej prawidłowych wniosków. Poza tym autor określa cztery postulaty, do jakich sprowadza się omawiana teoria oraz w jaki sposób i w jakich sytuacjach należy jej używać.

Jedną z istotnych części książki jest rozdział o komunikacie otwartym. Czytelnik znajduje w nim informacje na temat tego, czym jest owy komunikat i, że „nawet minimalistyczne stosowany, przynosi maksymalne efekty”. Zdaniem autora taki proces komunikowania się: „daje nam pełną kontrolę nad relacją z drugim człowiekiem”, a jego siła jawi się w absolutnej szczerości. Na potrzeby książki Tymochowicz omawia także 13 z 26 podstawowych narzędzi i elementów komunikatu otwartego.

W „Biblii..” znajduje się również część poświęcona charyzmie. Autor zawarł tam swoje przemyślenia na temat używania teorii IET w doskonaleniu samego siebie i w wykorzystywaniu okazji na swoje „pięć minut”. Tymochowicz uważa, że najsilniejszy efekt daje połączenie aury roztaczanej wokół własnej osoby z umiejętnościami socjotechnicznymi. Taki efekt uznamy za wizerunek charyzmy, ponieważ samo pojęcie charyzmy, wg autora nie istnieje. Jest ona jedynie wizerunkiem i można się jej nauczyć.

Poza licznymi poradami praktycznymi książka posiada również walory estetyczne. Jest bogato

ilustrowana zdjęciami z cyklu „Relacje”, autorstwa Zbigniewa Bajka – profesora krakowskiej ASP. Znajdujemy w niej także ciekawy alfabet wizerunku, zawierający rozważania autora na temat wizerunku znanych ludzi świata kultury, sztuki, biznesu i polityki.

„Biblia...” jest lekturą interesującą i zmuszającą do myślenia. Wymaga od czytelnika skupienia, ale dostarcza wielu oryginalnych informacji w przystępnej i zgrabnej formie. Zawarte są w niej liczne komentarze, zabawne anegdoty i dowcipy, które często ilustrują czytelnikowi omawiane zagadnienia. Śmiało można polecić ją zarówno specjalistom do spraw wizerunku jak i każdemu zainteresowanemu tą tematyką.

Monika Krajeńska

m.krajewska@proto.pl